

Sygn. akt II Ca 502/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2012r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Aleksandra Żurawska

SO Piotr Rajczakowski

Protokolant: Alicja Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2012r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko A. W.

przy udziale interwenienta ubocznego Gminy W.

o eksmisję

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 26 kwietnia 2012r., sygn. akt VIII C 319/10

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nakazuje pozwanemu A. W., aby opuścił , opróżnił i wydał powódce M. W. lokal mieszkalny położony w W.

przy ul. (...), orzeka o braku uprawnienia pozwanego

do otrzymania lokalu socjalnego i nie obciąża pozwanego kosztami procesu;

II nie obciąża pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 502/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Wałbrzychu oddalił powództwo M. W. przeciwko A. W. o eksmisję.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Wyrokiem zaocznym z dnia 19 grudnia 2007 r., sygn. akt I C 2004/07 Sąd Okręgowy w Świdnicy rozwiązał małżeństwo A. W. i M. W., zawarte w dniu 30 kwietnia 1976r. przez rozwód z winy pozwanego. Stronom przysługuje spółdzielcze

lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...). Pozwany nie partycypuje w kosztach utrzymania mieszkania stron. Powódka uiszcza należności z tytułu czynszu i opłat eksploatacyjnych związanych z użytkowaniem lokalu oraz spłaca kredyt mieszkaniowy. W okresie od 1 stycznia 2008 r. do 24 lutego 2011 r. w miejscu zamieszkania stron były przeprowadzane dwie interwencje Policji. Pierwszą z interwencji przeprowadzono w dniu 21 stycznia 2008 r., zakończyła się ona odwiezieniem pozwanego do (...) w celu wytrzeźwienia z uwagi na fakt, że powódka obawiała się o swoje życie i zdrowie. Powódka podczas rozmowy z funkcjonariuszem Policji w dniu 21 lutego 2008 r., dotyczącej ww. interwencji, poinformowała, że od czasu przeprowadzenia interwencji zachowanie męża znacznie się poprawiło, nie dochodzi pomiędzy nimi do żadnych awantur, nie było w ich miejscu zamieszkania żadnych interwencji Policji. Powódka wskazała wówczas, że nie będzie w tej sprawie składała żadnego zawiadomienia. Drugą z interwencji przeprowadzono w dniu 15 lutego 2011r., pozwanego nie było wtedy w mieszkaniu. Powódka wskazała, że dochodzi do przemocy fizycznej przez popychanie i wykręcanie rąk. W następstwie tej interwencji została założona niebieska karta. W okresie od 1 czerwca 2011 r. w miejscu zamieszkania stron przeprowadzono jedną interwencję Policji, tj. w dniu 28 lipca 2011r. Zgłaszającym był pozwany, który zgłosił awanturę wywołaną przez żonę. W dniu 15 lipca 2011r. funkcjonariusz Policji przeprowadził rozmowę ze stronami. Powódka poinformowała, że pozwany nadal powódce dokucza, spożywa alkohol, dochodzi do ostrej wymiany zdań, pozwany nie łoży na swoje utrzymanie, wyjada produkty spożywcze z lodówki, znosi odzież z PCK i pierze w pralce, co może doprowadzić do uszkodzenia pralki. W dniu 24 lipca 2011r. funkcjonariusz Policji przeprowadził rozmowę ze stronami, ustalono, że pozwany nie nadużywa alkoholu, pije sporadycznie, obie strony robią sobie nawzajem na złość poprzez głośne mówienie bezosobowo różnych rzeczy w trakcie mijania się w mieszkaniu. W dniu 20 września 2011r. funkcjonariusz Policji przeprowadził rozmowę ze stronami. Powódka poinformowała, że pozwany nadal jej dokucza, spożywa sporadycznie alkohol, dochodzi do ostrej wymiany zdań, pozwany nadal nie łoży na swoje utrzymanie. Od wielu

-2-

lat pomiędzy stronami trwa konflikt. Dochodzi do awantur na tle codziennego korzystania z mieszkania, pokrywania kosztów utrzymania. Spory dotyczą pór oglądania telewizji, sprzątaniam w mieszkaniu, prania. Pozwany, aby zarobić, zbiera puszki, a powódka wyrzuca je. Pozwany przynosi odzież z PCK i pierze w pralce, co - według powódki - uszkadza pralkę. Strony wygłaszają względem siebie złośliwe uwagi. Razem ze stronami mieszka ich dorosły syn. W razie konfliktu staje po stronie powódki, próbuje uspokoić sytuację, zdarza się, że wyrzuca pozwanego z mieszkania. Decyzjami Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w W. z dnia 5 listopada 2009 r. przyznano pozwanemu zasiłek celowy na zakup posiłku lub żywności w kwocie 120 zł, zasiłek celowy na dofinansowanie do ogrzewania mieszkania w wysokości 150 zł oraz zasiłek okresowy z tytułu bezrobocia w kwocie 238,50 zł. W 2010 r. pozwany nie korzystał ze świadczeń wynikających z ustawy o pomocy społecznej. Pozwany w okresie od 28 października 2009r. do 1 grudnia 2009r. był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w W. w charakterze osoby bezrobotnej bez prawa do zasiłku. W dniu 2 grudnia 2009 r. został wyłączony z ewidencji z powodu niezgłaszania się do urzędu w wyznaczonym terminie. Powódka jest osobą o umiarkowanym trwałym stopniu niepełnosprawności. Utrzymuje się ze świadczenia z ubezpieczenia społecznego w kwocie 1 135 zł oraz wynagrodzenia za pracę w kwocie 670 zł miesięcznie.

W wyniku takich ustaleń Sąd Rejonowy powództwo oddalił wskazując, że M. W. i A. W. przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...). Strony są zatem lokatorami w myśl przepisów ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U nr 71, poz. 733 z późn. zm). Ustawa ta, poza prawami i obowiązkami stron, szczegółowo reguluje również o koliczności, w których może nastąpić nakazanie opuszczenia lokalu, bardzo rygorystycznie podchodzi do eksmisji osób uprawnionych. W spółlokator może bowiem wytoczyć powództwo o nakazanie przez sąd eksmisji małżonka, rozwiedzionego małżonka lub innego współlokatora tego samego lokalu, jeżeli ten swoim rażąco nagannym postępowaniem uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie. Uwzględniając powyższe, Sąd wskazał, powołując przepis art. 6 kc, że to na powódce spoczywa ciężar wykazania w/w przez esłanki orzeczenia eksmisji, a w ocenie Sądu, powódka w żaden sposób nie wykazała, że pozwany swoim rażąco nagannym postępowaniem uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwany nie partycypuje w kosztach utrzymania mieszkania stron,

przerzucając na powódkę ciężar związany z użytkowaniem mieszkania, tj. uiszczaniem należności z tytułu czynszu i opłat eksploatacyjnych oraz spłatą Sygn. akt II Ca 502/12

-3-

kredytu mieszkaniowego, ale okoliczność ta, choć jest źródłem konfliktu pomiędzy stronami, nie stanowi podstawy żądania eksmisji żadnego ze współmałżonków. Podobnie przyczyną eksmisji nie może być konflikt dotyczący sposobu korzystania z mieszkania i jego wyposażenia (np. telewizora, pralki) czy też utrzymania czystości w mieszkaniu. Pozostałych zaś okoliczności stanowiących, zdaniem powódki, podstawę eksmisji pozwanego powódka nie zdołała udowodnić. Wskazane przez nią przesłanki żądania - naganne zachowanie pozwanego spowodowane nadużywaniem alkoholu, stosowanie przemocy - mogłyby stanowić przesłankę orzeczenia eksmisji, gdyby znalazły potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Powódka zeznała, że pozwany nadużywa alkoholu, ubliża jej i wyzywa, zaś pozwany zaprzeczył tej okoliczności. Tym samym to powódka winna wykazać zaistnienie tej okoliczności. Ze zgromadzonych w sprawie dowodów wynika wprawdzie, że w mieszkaniu stron przeprowadzono trzy interwencje policji, nie mniej żadna z nich nie stanowi wystarczającej przesłanki do orzeczenia eksmisji. Również zeznania powódki i świadka M. W. (2) wskazują, że pozwany nadużywa alkoholu, jednakże pozwany w swoich zeznaniach zaprzeczył tej okoliczności, ponadto wskazał, że syn jest pod wpływem powódki i „powie to, co matka powie”. Natomiast z zeznań świadka A. B. wynika, że jak spotyka pozwanego, to pozwany jest trzeźwy, świadek nie słyszał od nikogo, aby pozwany miał problem z alkoholem. Powołane zeznania stron wskazują więc na istnienie konfliktu pomiędzy stronami wywołanego faktem wspólnego zamieszkiwania. Dochodzi do złośliwej wymiany zdań, wzajemnego ubliżania. W ocenie Sądu, okoliczności te nie pozwalają uznać, że pozwany wszczyna awantury czy psychicznie znęca się nad powódką i nie sposób stwierdzić, że to wyłącznie zachowanie pozwanego jest źródłem istniejącego między stronami konfliktu.

W ap elacji od powyższego wyroku, wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie powództwa, powódka zarzuciła:

I. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego przez przyjęcie, że:

materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie wykazał, że zachowanie pozwanego uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie stron i tym samym nie zachodzą przesłanki do nakazania pozwanemu opuszczenia, opróżnienia i wydania spornego lokalu, podczas gdy przemawiają za tym okoliczności wyłaniające się ze zebranych dowodów, nie wykazała ona, że pozwany jest osobą

nadużywającą spożywanie alkoholu, podczas gdy fakt ten wynika nie tylko z wyraźnych twierdzeń powódki i z zeznań syna stron M. W. (2), ale z faktu przeprowadzanych interwencji Policji, pisma Komisariatu I Policji w W. z dnia 21 lipca 2010 r., zatrzymań w Izbie Wytrzeźwień, jak też z bezpośredniego kontaktu Sądu z pozwanym na rozprawach,

-4-

II. naruszenie prawa procesowego, mianowicie art. 233 § 1 kpc na skutek wybiórczej i dowolnej oceny dowodowej, wyrażającej się w szczególności w nieuzasadnionym pominięciu zeznań powódki oraz syna stron M. W. (2) i innych dowodów przy jednoczesnym bezkrytycznym daniu wiary zeznaniom pozwanego.

Podniosła, że jakkolwiek w trakcie prowadzonego postępowania przed Sądem Rejonowym, pozwany powstrzymywał się od stosowania siły fizycznej wobec niej, to po wydaniu przez Sąd Rejonowy wyroku oddalającego powództwo, wyśmiewa się z niej, że nic mu nie robi, nie szczędzi więc jej kopniaków, wykręca ręce, szarpie i popycha. Alkohol spożywa codziennie, wyzywa powódkę, miała miejsce interwencja policji i wznowiono pozwanemu niebieską kartę, a powódka złożyła doniesienie o wszczęcie przeciwko pozwanemu postępowania karnego o znęcanie się psychiczne i fizyczne nad nią. Naganne zachowania pozwanego stają się coraz bardziej uciążliwe. Nikt z sąsiadów, w obawie przed agresją pozwanego, nie chciał zeznawać, mimo że znana jest sytuacja panująca w mieszkaniu stron w związku z zachowaniem pozwanego. W związku z powyższym wniosła o przeprowadzenie dowodu z wywiadu w Komisariacie I Policji w W. na te okoliczności, a ponadto z dowodów znajdujących się w aktach sprawy, prowadzonej przed

Sądem Rejonowym w Wałbrzychu, sygn. akt IV RNs 433/12 o leczenie odwykowe pozwanego A. W. , na okoliczność nadużywania przez niego alkoholu.

Sąd Okręgowy oparł się na materiale dowodowym, zgromadzonym przez Sąd Rejonowy oraz w postępowaniu apelacyjnym i ponadto ustalił:

W dniu 7 marca 2011 r. wpłynął do Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w W. wniosek Komisariatu I Policji w W. o leczenie przeciwalkoholowe pozwanego – w związku z prowadzoną procedurą tzw. Niebieskiej Karty, dotyczącej psychicznego i fizycznego znęcania się nad M. W..

(D-d: pismo z dnia 23 lutego 2011r., k. 20 akt Sądu Rejonowego w Wałbrzychu IV RNs 433/12)

W prowadzonym postępowaniu przez Komisję przeciwko pozwanemu, Komisariat I Policji w W. podał, że w miejscu zamieszkania pozwany ma opinię nałogowego alkoholika, podejmowane były przeciwko niemu interwencje Policji, były sygnały związane z nadużywaniem alkoholu, sygnały związane z naruszeniem § 207 kk oraz związane z wywoływaniem konfliktu. Interwencje Policji nie odnoszą skutku.

(D-d: pismo z dnia 11 marca 2011 r., k. 16 akt j/w.)

Uczestnik postępowania w środowisku zamieszkania ma opinię człowieka nadużywającego alkoholu.

(D-d: wywiad kuratora z 26.06.2012 r. oraz z dnia 12.09. 2012 r., k. 27 i 44 akt j/w)

Sygn. akt 502/12

-5-

W okresie od 2.05.2012 r. do 15.07.2012 r. funkcjonariusze Policji podejmowali z przyczyny pozwanego dwukrotnie interwencje:

02.05.2012r. awantura z sąsiadem,

31.05.2012r. awantura z nietrzeźwym mężem – strony pouczone.

(D-d: informacja Komisariatu Policji I w W. z dnia 16.07.2012 r. k. 36 akt j/w).

U pozwanego stwierdza się uzależnienie od alkoholu.

(D-d: opinia biegłego psychiatry A. N. i biegłej z zakresu psychologii w przedmiocie uzależnienia od alkoholu J. G. k. 2 i 37 akt j/w)

Prawomocnym postanowieniem z dnia 19 września 2012 r. sygn. akt IV RNS 433/12 Sąd Rejonowy w Wałbrzychu zobowiązał A. W. do podjęcia leczenia odwykowego w otwartym zakładzie lecznictwa odwykowego.

(D-d: postanowienie k. 47, akta j/w)

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację należało uwzględnić.

Ustalenia dokonane w postępowaniu apelacyjnym nakazują przyjąć, że pozwany jest osobą nadużywającą alkoholu. Wskazują na to opinie biegłych przeprowadzone w postępowaniu o zobowiązanie pozwanego do leczenia przeciwalkoholowego (w sprawie IV RNS 433/12), informacje z I Komisariatu Policji w W. o przeprowadzonych w miejscu zamieszkania stron interwencjach w związku z awanturami wszczynanymi przez pozwanego pod wpływem alkoholu, jak również wywiady kuratora zawodowego, które to dowody stanowiły podstawę zobowiązania pozwanego

do leczenia przeciwalkoholowego w systemie otwartym. Jak zaś wynika z informacji I Komisariatu Policji w W. z dnia 2 października 2012 r. , w maju 2012 r. w miejscu zamieszkania stron miały miejsce dwie interwencje: pierwsza w związku z awanturą, jaką pozwany wszczął z sąsiadem, a druga – w związku z awanturą, jaką wszczął nietrzeźwy pozwany z byłą żoną.

W związku z powyższym, należy zgodzić się z zarzutami apelacji, że niesłusznie odmówił Sąd wiary zeznaniom powódki oraz świadka M. W. (2), w których wskazywali oni na nadużywanie przez pozwanego alkoholu i jego naganne zachowanie się pod wpływem alkoholu wobec powódki, polegające na wyzywaniu jej słowami obelżywymi, wszczynaniu awantur, uniemożliwianiu powódce odpoczynku po pracy wieczorem.

Należy przy tym mieć na uwadze, że takie właśnie zachowania pozwanego powódka sygnalizowała podczas interwencji funkcjonariuszy policji i na takie sygnały powoływano się w toku prowadzonego postępowania o skierowanie pozwanego na leczenie odwykowe.

-6-

Jakkolwiek zaś można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że konflikt byłych małżonków co do sposobu partycypowania w kosztach utrzymania mieszkania nie stanowiłby wystarczającej przesłanki do orzeczenia eksmisji pozwanego z mieszkania, to jednak okoliczność, że pozwany nie dba o utrzymanie czystości w domu, zmuszając powódkę i syna, aby sprząkali po nim, a będąc pod wpływem alkoholu zanieczyszcza materac, na którym śpi (w tym samym pokoju co była żona), co powoduje w mieszkaniu smród, czy też bez zgody powódki korzysta z jej pralki i środków piorących w celu prania ubrań zebranych na śmietnikach czy z kontenerów PCK oraz wyjada z lodówki produkty zakupione przez powódkę, wskazuje już na to, że pozwany takim zachowaniem uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie.

Niewątpliwie zatem zachowanie pozwanego spowodowane nadużywaniem przez niego alkoholu i nagannym zachowaniem wobec powódki oraz spowodowane naruszeniem przez niego porządku domowego nakazuje uznać, że ma ono cechy rażąco nagannego zachowania, które uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie w rozumieniu art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. nr 71, poz. 733 ze zm.).

Dlatego też na podstawie art. 386 § 1 kpc Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i orzekł eksmisję pozwanego ze wspólnie zajmowanego przez strony lokalu mieszkalnego.

Wprawdzie pozwany nie ma stałego zatrudnienia, jednakże z powodu niezgłoszenia się do urzędu pracy w wyznaczonym terminie został wyłączony z ewidencji bezrobotnych, co oznacza, że nie ma on statusu bezrobotnego i nie podlega ochronie przewidzianej w art. 14 ust.4 pkt 5 u.o.p.l. Niezależnie od powyższego, wobec orzeczenia eksmisji pozwanego z przyczyn określonych w art. 13 ust.2 u.o.p.l , orzekł też Sąd Okręgowy, że pozwanemu nie przysługuje uprawnienie do otrzymania lokalu socjalnego. Mając zaś na uwadze, że pozwany utrzymuje się ze zbieractwa różnych przedmiotów, z czego uzyskuje niewielki dochód, na podstawie art. 102 kpc nie obciążył go kosztami procesu.

Również z tych przyczyn, na podstawie art. 102 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, nie obciążył Sąd Okręgowy pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego.